

inne słowa proroka: „Wszyscy rzeźbiarze bożków są niczym; dzieła ich ulubione na nic się nie zdadzą; ich czciciele sami nie widzą ani nie zdają sobie sprawy, że się okrywają hańbą” (Iz 44, 9).

## 6. WNIOSKI

Można razem z prorokiem postawić pytanie: dlaczego lud nic nie rozumie? Dlaczego nic nie widzi? Odpowiedź na to pytanie daje nam Protoizajasz w 6, 9–10: „I rzekł mi: Idź i mów do tego ludu: słuchajcie mnie, lecz bez zrozumienia, patrzcie uważnie, lecz bez rozeznania! Zatwardź serca tego ludu, znieczul jego uszy, zaślep jego oczy, iżby oczyma nie widział ani uszami nie słyszał i serce jego by nie pojęło, żeby się nie nawrócił i nie był uzdrowiony”.

Ale nie jest to ostatnie słowo proroka, przedstawiające taki obraz swojego ludu. Ludu o zaślepionych oczach i o zatkanych uszach i o braku zrozumienia Słowa Bożego.

W Iz 11, 9 spotykamy jeszcze inny obraz ludu. Ludu, który pozna Jahwe i Jego prawo: „Zła czynić nie będą, ani zgubnie działać po całej świętej mej górze, bo kraj napelni się znajomością Jahwe na kształt wód, które przepelniają morze”.

Pojawi się droga, po której Izrael wróci do kraju: „Utworzy się droga dla Reszty Jego ludu, który przetrwa wygnanie w Asyrii, podobnie jak się to stało dla Izraela, kiedy ten wychodził z krainy egipskiej” (Iz 11, 16). Wtedy również: „przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą” (Iz 35, 5)... „Odkupieni przez Pana powrócą, przybędą na Syjon z radosnym śpiewem, ze szczęściem wiecznym na twarzach: osiągną radość i szczęście, ustąpi smutek i wzdychanie” (Iz 35, 10).

*Częstochowa*

*Ks. ZDZISŁAW MAŁECKI*

**Ks. Gabriel Witaszek CSsR**

## **SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNA A ODPOWIEDZIALNOŚĆ INDYWIDUALNA (EZ 18)**

### 1. EZECHIEL – KAPŁAN I PROROK NA WYGNANIU

Prorocka działalność Ezechiela przypada na okres upadku państwa judzkiego i rozpadu jego podstawowych instytucji (592–571

przed Chr.)<sup>1</sup>. Był to jeden z tragiczniejszych okresów w historii narodu wybranego. Jerozolima uległa zniszczeniu, świątynię spalono, a elita Judy została deportowana do Babilonii, gdzie wielu osiedliło się na stałe. W grupie deportowanych znalazł się kapłan imieniem Ezechiel (Ez 1, 1–2), który prawdopodobnie jeszcze w Jerozolimie został powołany na proroka, a miejscem jego działalności prorockiej stała się Babilonia. Tam też, wśród wygnańców, wykonywał swoje posługiwanie prorockie, pozostając w kontakcie duchowym z ojczystym krajem<sup>2</sup>. Podwójna rola Ezechiela jako kapłana i proroka, pomogła mu w jego posłannictwie wśród wygnańców babilońskich. Kapłani, pozbawieni świątyni i możliwości sprawowania kultu, mimo wszystko odgrywali istotną rolę w pogłębieniu wiary Izraela na wygnaniu. Ich głównym zadaniem było pouczanie wiernych w kwestii czystości i nieczystości rytualnej, warunków dostępu do sanktuarium, a także kierowanie nimi w życiu codziennym (Kpł 13–16; Ez 22, 26). Nauczanie kapłanów miało swe korzenie w zwyczajach i starożytnych normach, uważanych za wyraz woli Bożej, które z biegiem czasu stały się prawami członków wspólnoty. Ezechiel zostawszy prorokiem musiał odpowiedzieć na trudne problemy, z którymi spotykali się jego współcześni: jak określić odpowiedzialność wobec katastrofy, która dotknęła naród wybrany, czy Bóg Izraela jest bezwarunkową gwarancją ratunku dla ludu i jaka jest rola proroka? Prorok tłumaczył znaczenie wydarzeń powstałych za przyczyną nieoczekiwanej interwencji Bożej (Ez 2, 5, 33, 1–9) nato-

<sup>1</sup> Zob. T. J e l o n e k, *Prorocy Starego Testamentu*, Kraków 1993, s. 126; J. L. S i c r e, *Profetismo in Israele*, Roma 1995, s. 345; G. W i t a s z e k, *Moc słowa prorockiego*, Lublin 1995, s. 194–197. Natomiast według opinii tradycyjnej, Ezechiel został deportowany do Babilonii w roku 597 przed Chr., razem z królem Joakinem (2 Krl 24, 10–16) i przebywał wraz z innymi wygnańcami w wiosce Tell-Abib, położonej niedaleko starożytnego miasta Nippur nad rzeką Kebar (Ez 1,1: 3, 15). Zob. L. S t a c h o w i a k, *Prorocy więksi*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1990, s. 301. Trudno jest powiedzieć, jak długo żył Ezechiel i kiedy zmarł? Jedna z tradycji żydowskich podaje, że został on zamordowany przez starszego gminy żydowskiej na wygnaniu (PG 34, 401). Ostatnia data wystąpień proroka odnosi się do roku 571 przed Chr. (Ez 29,17).

<sup>2</sup> Ezechiel, prorok Boga Izraela, jest prorokiem na obcej ziemi, co stanowi bardzo ważny etap w rozwoju myśli religijnej narodu wybranego. Izrael przez długi okres czasu kierował się koncepcją starożytnego Bliskiego Wschodu, według której bogowie byli przywiązani do określonych krajów i można było im oddawać cześć tylko na ich własnym terenie (1 Sm 26, 19; 2 Krl 5, 17–18). Wygnańcy babilońscy znaleźli się daleko od Pana, ponieważ nie mieszkali już na terenie Izraela. Działalność proroka Ezechiela wśród wygnańców świadczyła o tym, że Bóg Izraela był Bogiem nie tylko ziemi, ale całego ludu bez względu na miejsce jego przebywania, gdyż tam, gdzie byli ludzie, tam też był ich Bóg (Ez 11, 14–16).

miast kapłan był stróżem tradycji. Ezechiel korzeniami tkwił w tradycji kapłańskiej i z niej zaczerpnął zasadnicze kategorie sakralnego rozumienia świata. W tym kluczu widział on historię Izraela, a w stosunku do kapłanów i lewitów nie tylko zakładał prawodawstwo deuteronomiczne, ale w pewnym stopniu je korygował<sup>3</sup>. Ezechiel wiele zawdzięcza Kodeksowi świętości (Kpł 17–26), który powstał wcześniej<sup>4</sup>. Opierając się na prawie deuteronomicznym i kodeksie świętości oraz dawnych tradycjach prorockich, wprowadza do swych wypowiedzi także elementy zupełnie nowe, czerpane ze środowiska, w jakim żył i działał. Te nowe idee stanowią ważny krok na drodze przemian tradycyjnej myśli izraelskiej w nowy prąd religijny, zwany judaizmem. Ezechiel jest nie tylko prorokiem i kapłanem, ale także teologiem. Narodowi na wygnaniu nie wystarczały apele i gesty profetyczne, ale chciał i potrzebował również wyjaśnień.

Teksty Księgi Ezechiela odnoszące się do problematyki społecznej<sup>5</sup>, pochodzą zarówno z okresu wygnania jak i po wygnaniu<sup>6</sup> i są

<sup>3</sup> Por. Ez 44, 10–12 i Pwt 18, 6–8.

<sup>4</sup> Zob. M. P e t e r, *Księga Kapłańska*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, t. I, Poznań 1991, s. 192–193.209.

<sup>5</sup> Księga Ezechiela porusza najważniejsze problemy społeczne w rozdziałach: 18, 22 i 34. Oprócz tego spotyka się pewne aluzje do tematyki społecznej w innych częściach księgi.

<sup>6</sup> Obecnie przyjmuje się autorstwo Ezechiela, przynajmniej w głównych częściach jego księgi. Zob. L. M o n a r i, *Ezechiele*, w: *Profeti e Apocalittici*, red. B. M a r c o n c i i inni, Torino 1994, s. 138. Ogólny plan Księgi Ezechiela jest oparty na dwóch etapach działalności proroka. Pierwszy etap (1, 1–3, 15: 3, 16–24, 12) jego działalności przypada na lata poprzedzające zniszczenie Jerozolimy i prawie wyłącznie jest poświęcony oznajmieniu sądu, na który zasłużył naród z powodu swoich błędów. Paradoksalnie naród był przekonany, że nic mu się nie może stać, ponieważ Bóg mieszka w sanktuarium w Jerozolimie. Ezechiel w pierwszej fazie swego posłannictwa prorockiego występował przeciw fałszywej pewności, że Jerozolima i jej świątynia są nienaruszalne. W sposób wyjątkowo jasny dał wyraz zasadniczej idei swoich poprzedników, według których cała historia Izraela jest naznaczona niewiernością (15–16; 20, 1–32). Drugi etap działalności Ezechiela rozpoczyna się wraz z upadkiem stolicy (33–48). Prorok stwierdza nieodwracalność klęski swego narodu i świętego miasta Jerozolimy, które dojrzały do kary wygnania. Epoka deportacji i wygnania, pomimo wszelkich trudności będzie jedną z bardziej twórczych w historii Izraela: „Którzy we łzach sięją, żąć będą w radości” (Ps 126, 5). W związku z upadkiem Jerozolimy Ezechiel wystąpił z orędziem o warunkowym zbawieniu: zbawieniu dla sprawiedliwego, ale śmierci dla bezbożnego. W końcu jednak obwieszczał nowe zbawienie, dokonane dzięki odkupieńczemu działaniu Jahwe; miało ono przynieść przekształcenie człowieka, ponowne zjednoczenie królestwa i odbudowę świątyni, od której popłynie strumień błogosławieństw. Zob. J. L. S i c r e, *Profetismo in Israele*, Roma 1995, s. 350–357.

świadcstwem zainteresowania się proroka tą problematyką. Jest to także kontynuacja dzieła wcześniejszych proroków<sup>7</sup>.

## 2. MODYFIKACJA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZBIOROWEJ

Katastrofa narodowa w roku 586 przed Chr. była palącym problemem religijnym wśród wygnańców żyjących w Babilonii. Według tradycyjnej myśli religijnej była ona konsekwencją przeszłości: nie chodzi tutaj tylko o grzechy aktualnego pokolenia, które nie zasłużyło na karę o takich rozmiarach, ale o grzechy Manassesesa i innych (2 Krl 23, 31–24, 4). Był to czas pełności grzechów, a wiekowe występstwa wypełniły się i wyszły poza miarę miłosierdzia Bożego. Gniew Boga dosięgnął pokoleń, którym przyszło żyć na koniec tego okresu. Księga Powtórzonego Prawa w komentarzu do Dekalogu sformułowała następujące prawo historii: „Bo Ja jestem Pan, Bóg twój, Bóg zazdrosny, karzący nieprawość ojców na synach w trzecim i w czwartym pokoleniu – tych, którzy Mnie nienawidzą, a który okazuje łaskę w tysięcznym pokoleniu tym, którzy Mnie miłują i strzegą moich przykazań” (Pwt 5, 9–10). W myśl tego prawa, w starożytnym Izraelu przez długie wieki utrzymywała się zasada odpowiedzialności zbiorowej, według której Bóg karze i nagradza nie tylko sprawcę czynu, ale także jego potomków i krewnych (Wj 20, 5n: 34, 6–7; Pwt 5, 9–10). W czasach Ezechiela tę starą zasadę wyrażało dobitnie przysłowie: „Ojcowie jedli zielone winogrona, a zęby ścierpły synom” (Ez 18, 2)<sup>8</sup>, w którym jego współcześni wypowiedali myśl, iż cierpią za winy przodków.

Wobec takiej sytuacji w Izraelitach rodziło się pytanie: jaka przyszłość czeka naród? Przymierze, które angażowało Boga, zostało naruszone, a kult, który pozwalał na okresowe pogodzenie się z Panem, nie jest sprawowany. Daleko od ziemi obiecanej, świętego miasta, i zniszczonej świątyni, nie ma żadnej przyszłości dla tego pokolenia wygnańców. W umysłach wielu wygnanych rodziło się pytanie, czy w tym wydarzeniu nie okazała się słabość Jahwe, Boga Izraela, który pozwolił zniszczyć swój naród? Ezechiel dla dodania otuchy wygnańcom, którzy mogli uważać, że nie istnieje już żadna możliwość odbudowania wspólnoty ludu izraelskiego, z całym naciskiem wyłożył zasadę odpowiedzialności za własne czyny. Obok odpowiedzialności zbiorowej, która łączy solidarnie członków wspólnoty z ich przodkami, oznajmia on odpowiedzialność indywidualną, według której z woli Bożej każdy jest panem swojego przeznaczenia. Według starej koncepcji wszyscy Izraelici stanowili w oczach Bożych jeden

<sup>7</sup> Zob. Amos, Micheasz, Izajasz, Sofoniasz, Jeremiasz.

<sup>8</sup> Por. Jr 31, 29

żywy organizm, który albo cały był zdrowy, albo cały dotknięty chorobą. „To poczucie odpowiedzialności ma swoje źródła i uzasadnienie w sytuacji społecznej Izraela. Społeczność izraelska była przez długi czas społecznością nomadów, społecznością rodów, plemion i klanów. W takiej społeczności potrzeba bezpieczeństwa określała relacje między jednostką i grupą. W świecie tym znalezienie się jednostki ludzkiej poza obszarem osiedla czy miasta oznaczało dla niej wejście w bezprawną pustynię. Nawet pod rządami monarchii izraelskiej państwo nie było w stanie zapewnić bezpieczeństwa na całym terytorium. I dlatego jednostka, która nie była chroniona przez grupę, stawała się bezradna i bezbronna. Ochrona życia, zdrowia i majątności jednostki była zadaniem i obowiązkiem społeczności połączonej więzami krwi, która za pomocą prawa odwetu skutecznie broniła swych członków przed atakiem z zewnątrz<sup>9</sup>. Za taką ochronę i bezpieczeństwo jednostka płaciła całkowitym podporządkowaniem się społeczności. Grupa broniła jednostki nawet za cenę ryzyka społecznego, albowiem każde zagrożenie członka społeczności było zagrożeniem dla całej grupy i dlatego jednostka musiała się oddać tej społeczności całkowicie. Ta współzależność jednostki i grupy staje się jeszcze wyraźniejsza, gdy jednostka jest osobą reprezentatywną dla danej społeczności: głowa rodu, przywódca klanu, król narodu. Jest to bardzo dobrze widoczne w historiach patriarchów, gdzie przenikanie się jednostki i wspólnoty rodowej było tak silne, że z trudnością rozróżniano, czy działającym w danej chwili jest pojedyncza osoba, protoplasta czy też jego klan. Zostało to nawet odzwierciedlone w imieniu „Izrael”, które będąc własnym imieniem patriarchy Jakuba stało się zarazem nazwą narodu wybranego. W osobie pojedynczego członka grupy, szczególnie w osobie przywódcy, jest obecna w pewien sposób cała społeczność, która bywała niejednokrotnie pojmowana jako pewnego rodzaju „osoba wspólnotowa”. Dlatego naród może być ukazywany jako rodzina, którą Jahwe wyprowadził z Egiptu (Am 3, 1), lub jako oblubienica Jahwe, którą Bóg odtrącił z powodu jej niewierności (Jr 2, 2; Oz 2, 4.21–22). I dlatego Bóg może wezwać naród jako całość na sąd i oskarżyć o zdradę i złamanie przymierza. Takie wspólnotowe pojmowanie odpowiedzialności niosło duże niebezpieczeństwo osłabienia poczucia osobistej odpowiedzialności za swoje postępowanie i swój los. Zagrożenie to wystąpiło z całą ostrością w czasie niewoli babilońskiej. Judejczycy, rozproszeni wśród pogan daleko od Jerozolimy, zburzonej i spalonej, odczytywali jednoznacznie klęskę Izraela jako karę Bożą za grzechy ojców, za wielkie pasmo niewierności wobec przymierza. Z takiego

<sup>9</sup> Por. J. L. M c K e n z i e, *Aspects of Old Testament Thought*, w: *The New Jerome Biblical Commentary*, red. J. A. F i t z m y e r – R. E. M u r p h y, Prentice Hall – New Jersey 1990, s. 1295n.

poczucia rodziły się apatia, rezygnacja, i brak troski o lepszą postawę moralną. Bo skoro wszystko, co się stało, stało się za grzechy ojców, to współcześni nie mają już nic do zrobienia, lecz jedynie muszą się poddać losowi<sup>10</sup>. Nic więc dziwnego, że poprzedni prorocy zwracali się do całego narodu i interesowali się tym, co dotyczyło całego Izraela, pozostawiając jednostkę samej sobie.

Pokolenie Ezechiela buntowało się przeciw tej zbiorowej odpowiedzialności. Uważało, że Bóg nie ma prawa karać dzieci za winy ojców. Ezechiel, któremu Bóg poza prorocką misją upominania, karcenia i przepowiadania powierzył rolę stróża Izraela<sup>11</sup> (Ez 3,17–21), czuł się zobowiązany do zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec tego buntu. Chciał obudzić ducha narodu, tchnąć wiarę w zrezygnowane serca, i dać nadzieję Judejczykom na przyszłość. Wiedział doskonale, że klęska Jerozolimy w roku 586 przed Chr. była wyrazem sądu Bożego nad niewiernym, bałwochwalczym i bezbożnym miastem. Wiedziony światłem Bożego natchnienia zmodyfikował starą zasadę odpowiedzialności zbiorowej i stanął na stanowisku odpowiedzialności indywidualnej każdego człowieka za jego czyny. Okazją do wygłoszenia tej nauki był zarzut, że zasada odpowiedzialności zbiorowej jest niesłuszna. Zarzut ten postawili wygnańcy, którzy wyszli cało z katastrofy roku 597 przed Chr. i słuchali wyroczni o bliskiej i całkowitej zagładzie świętego miasta, która urzeczywistniła się w roku 586 przed Chr. Ustawiczne sarkanie na temat zbiorowej odpłaty w Starym Testamencie powtarzano chętnie w okresie upadku religijno – moralnego pod koniec monarchii. Nie widziano sensu cierpienia człowieka za winy przodków (Jr 31, 29), stąd wyrabianie należytej postawy moralnej nie było celowe, a nawet zbędne.

### 3. KONIECZNOŚĆ OSOBISTEGO WYBORU

Odpowiedzialność osobista jest wymaganiem, które skłania do zainicjowania i kontynuowania działania w odpowiedzialny sposób. Po wstrząsie automatycznej ufności w świątynię i w inne instytucje Izraela, spowodowanym warunkami wygnania, prorok zwraca uwagę na zbytnią ufność w zasługi na rzecz utrwalania przymierza<sup>12</sup>. W tej nowej sytuacji odpowiedzialność osobista będzie bardziej świadoma: nie można obarczyć winą ojców i dziadków, a tym samym unikać sprawiedliwości Bożej. Nikt w Starym Testamencie nie wy-

<sup>10</sup> T. B r z e g o w y, *Prorocy Izraela*, cz. I, Tarnów 1994, s. 146n.

<sup>11</sup> Zob. T. J e l o n e k, *Prorocy...*, s. 130.

<sup>12</sup> Deklaracja na temat odpowiedzialności osobistej miała miejsce na obszarze sanktuarium, w bramie świątyni, jako warunek wstępu do niej i wzięcia udziału w kulcie. Jedynie ten, który naśladuje ten ideał życia, może wejść na świętą górę (Ps 15; 24; Iz 33,15).



powiedział tej myśli równie jasno jak Ezechiel. Chociaż Ezechielowa nauka o odpowiedzialności osobistej nie była całkiem nowa<sup>13</sup>, to jego zasługą w tym względzie jest to, że odrzucił stare przeświadczenie, iż Bóg karze potomków za winy ich przodków. Ezechiel poucza, że sprawiedliwe i uczciwe postępowanie człowieka, niezależnie od winy jego przodków, zamyka się w ramach dziesięciu przykazań Bożych i innych przepisów Tory (Wj 22, 25–26; Kpł 25, 36–37). Argumentacja prorocka zaczyna się od zacytowania krążącego wśród Izraelitów na wygnaniu powiedzenia: „Ojcowie jedli zielone winogrona, a synom cierpną zęby” (Ez 18, 2), które znaczy, że ojcowie nagrzeszyli, a ich potomkowie ponoszą tego skutki<sup>14</sup>. Prorok Ezechiel zakazuje powtarzania tej maksymy. Według niego, umrze tylko ta osoba, która zgrzeszyła. Bóg poczytuje grzech tylko tej osobie, która go popełniła, i tylko jej wymierzy sprawiedliwą karę (Ez 18, 4b).

Buntownicze pokolenie przyjęło te słowa ze zrozumieniem. Nauka o indywidualnej odpowiedzialności przed Bogiem otworzyła oczy słuchaczom Ezechiela jeszcze na inną prawdę, którą prorok głosił, i pomogła im uwierzyć, że Bóg nie pragnie śmierci grzesznika, lecz chce, aby się nawrócił i żył w zgodzie z przymierzem (Ez 33, 11). Grzesznik ma zawsze otwartą drogę do Boga, a gdy się szczerze nawróci, dotychczasowe życie nie będzie dłużej obciążać ani jego, ani bliźnich. Dlatego prorok, w imieniu Boga, wzywał do nawrócenia: „Odrzućcie od siebie wszystkie grzechy, którzyście popełniali przeciwko Mnie, i utwórzcie sobie nowe serce i nowego ducha [...]” (Ez 18, 31). Zły, który się nawróci, będzie żył, a dobry, który popadnie w grzechy, zginie.

Ezechiel uczy, że odpowiedzialność zbiorowa istnieje nadal, ale ta zasada nie jest w rękę Boga ślepym narzędziem kary. Dowodem tego jest fakt, że oni, wygnańcy, żyją. Jednak ich przyszłość zależy od postępowania zgodnego z prawem Bożym. Każdy człowiek, nawet grzeszny, ma możliwość uratowania swego życia. Przeznaczenie do życia i do śmierci, które głosiła już Księga Powtórzonego Prawa 30,15: „[...] Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście” rozciąga się na wszystkich ludzi: „Położył [...] przed ludźmi życie i śmierć, co ci się podoba, to będzie ci dane” (Syr 15,16–17). Jeśli jednak jego obecne życie nie będzie zgodne z prawem Bożym, nie ocali go od śmierci dawne uczciwe postępowanie ani żadne inne względy. W związku z tym Ezechiel proponuje pozytywne posłanie działania, co wyraził trafnie C. Tresmontant: „chodzi nie tyle o to, co człowiek zrobił, a czego nie zrobił w przeszłości. Chodzi o to, kim człowiek jest obecnie. Czyny przeszłe, jeżeli były sprawiedliwe, nie

<sup>13</sup> Nauka o odpowiedzialności osobistej występuje także w Pwt 7, 10: 24, 16; Jr 31, 29n.

<sup>14</sup> Zob. T. J e l o n e k, *Prorocy...*, s. 132.

wystarczą, by zapewnić sprawiedliwość obecną. Wymaga się, żeby sprawiedliwy był obecnie sprawiedliwy. Tym, co w ostateczności liczy się, jest sam byt osoby, a nie wykaz czynów przeszłych, dobrych lub złych. Nie można gromadzić sprawiedliwości w skarbcu ani liczyć na dobre czyny z przeszłości. Odwrotnie – dawne występki nie są nieodwołalne, jeżeli uległ zmianie byt tego, który je popełnił<sup>15</sup>.

#### 4. POSTĘPOWANIE CZŁOWIEKA SPRAWIEDLIWEGO

Ezechiel kontynuując swoją myśl rozważa kolejno postawy, które zasługują na Boże błogosławieństwo lub Bożą karę. Prorok określa postępowanie człowieka, który „jest sprawiedliwy i przestrzega prawa i sprawiedliwości” (Ez 18, 2)<sup>16</sup>, który „stосуje się do ustaw Boga i zachowuje wiernie Jego przykazania” (Ez 18, 9). Ale ponieważ pojęcia te są bardzo szerokie, można było je rozumieć również tak, jak rozumieli je faryzeusze w czasach Chrystusa: „Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam” (Łk 18,12), albo jak kapłani, którzy zachęcali jedynie do nawiedzania sanktuariów i składania ofiar (Oz 5, 1–7; 8, 11–13; Am 5, 4–6). Lista ta nie zawiera nowych aspektów, które by ją wyróżniały od wymogów proroków wcześniejszych, z wyjątkiem kontaktu z kobietą w czasie menstruacji. Prorok wylicza przykładowo parę czynów i zachowań człowieka sprawiedliwego. Znalazły się tutaj takie postawy i uczynki jak: „[...] nie bezcześci żony bliźniego<sup>17</sup>, nie zbliża się do żony w okresie jej nieczystości, nie krzywdzi nikogo<sup>18</sup>, zwraca zastaw dłużnikowi<sup>19</sup>, nie popełnia rozboju<sup>20</sup>, łaknącemu udziela swego chleba<sup>21</sup>, nagiego przyodziewa szatą, nie uprawia lichwy<sup>22</sup>, nie żąda odsetek, odsuwa swą rękę od nieprawości, sprawiedliwie rozsądza między jednym człowiekiem a drugim<sup>23</sup>, stosuje się do moich

<sup>15</sup> Por. C. T r e s m o n t a n t, *Le prophétisme hébreu*, Paris 1982, s. 128. Cytuję za J. S y n o w i e c, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1994, s. 244.

<sup>16</sup> Człowiek sprawiedliwy został określony selektywnym wyliczeniem przepisów, podobnie jak to miało miejsce w liturgii na wejście do świątyni (Ps 15: 24; Iz 33, 15–16).

<sup>17</sup> Cudzołóstwo jako pewna forma niesprawiedliwości, która bardziej dotyka bliźniego niż jego dóbr materialnych, zostało przełożone na język kulturowy, podobnie jak to zwykle czyni Ezechiel. Por. Kpł 18, 19.

<sup>18</sup> Zob. Wj 22, 20; Kpł 19, 33: 25,14; Pwt 23, 17; Jr 22, 3.

<sup>19</sup> Zob. Wj 22, 25–26; Pwt 24,17; Job 24, 9.

<sup>20</sup> Zob. Kpł 19, 13; Mi 2, 2; Prz 22, 22; Job 24, 9.

<sup>21</sup> Zob. Iz 58, 7; Job 31,16–20.

<sup>22</sup> Zob. Wj 22, 24; Kpł 25, 37; Pwt 23, 20; Prz 28, 8.

<sup>23</sup> Zob. Kpł 19, 15.35; Pwt 1, 16–17.



ustaw i zachowuje wiernie moje przykazanie, postępując uczciwie – ten na pewno żyć będzie – wyrocznia Pana Boga” (Ez 18, 6–9).

Ezechiel porusza tutaj nowy i bardzo ważny temat dotyczący kwestii społecznych, a mianowicie pożyczania pieniędzy z procentem. Był to problem, znany od dawna w innych krajach Bliskiego Wschodu. W Izraelu funkcjonowały dwa bardzo ważne prawa w tym względzie: „Jeśli pożyczysz pieniądze ubogim z mojego ludu, żyjącemu obok ciebie, to nie będziesz postępował wobec niego jak lichwiarz i nie każesz mu płacić odsetek” (Wj 22, 24) i drugie prawo: „Nie będziesz żądał od brata swego odsetek z pieniędzy, z żywności ani odsetek z czegokolwiek, co się pożycza na procent” (Pwt 23, 20–21). Biedny w trudnych chwilach był zmuszony do pożyczania pieniędzy nawet w zamian za zastaw. Prawodawstwo innych krajów dopuszczało pożyczki z korzyścią dla pożyczających. Natomiast w Izraelu zakazywano tej praktyki w odniesieniu do współrodaków (Pwt 23, 21). Idealna jest osoba, która lituje się w każdym czasie i pożycza (Ps 37, 26: 112, 5), ponieważ kto pożycza „pożycza [samemu] Bogu – kto dla biednych życzliwy, za dobrodziejstwa On mu nagrodzi” (Prz 19, 17). Nie udzielanie pożyczek na lichwę było jednym z koniecznych warunków, aby móc wejść do świątyni (Ps 15, 5).

Ezechiel mówi z nowym odcieniem o wyraźnym przekroczeniu prawa, które nie występuje w Księdze Wyjścia 22, 24 ani w Księdze Powtórzonego Prawa 23, 20. Postawa człowieka sprawiedliwego, który, „nie uprawia lichwy, nie żąda odsetek” odzwierciedla bardzo wyraźnie postawę z Księgi Kapłańskiej 25, 36n: „Jeżeli brat twój zubożeje i ręka jego osłabnie, to podtrzymasz go, aby mógł żyć z tobą przynajmniej jak przybysz lub osadnik. Nie będziesz brał od niego odsetek ani lichwy... Nie będziesz mu dawał pieniędzy na procent. Nie będziesz mu dawał pokarmu na lichwę”. Wymienione uwagi mówią o dwóch różnych terminach prawnych: lichwa i odsetki, posiadających odmienne znaczenie, z których drugi termin występuje jedynie w prawodawstwie Kodeksu świętości (Kpł 25, 36) i w Księdze Ezechiela (18, 8.13.17: 22, 12), a ponadto w Księdze Przysłów 28, 8. Pobieranie odsetek z pożyczonych pieniędzy jest nową praktyką społeczną, o której nie mówi się w Księdze Wyjścia i w Księdze Powtórzonego Prawa. Trudno jest określić różnicę pomiędzy tymi dwoma terminami. Według J. Hejcla, prawa zawarte w Księdze Wyjścia i w Księdze Powtórzonego Prawa zakazują pobierania odsetek w momencie udzielania pożyczki, na co pozwalało starożytne prawodawstwo babilońskie<sup>24</sup>. Nieco później, w miarę bogacenia się ludzi, omijano prawo opierając się na praktykach asyryjskich, które

<sup>24</sup> J. H e j c l, *Das alttestamentliche Zinsverbot im Lichte der ethnologischen Jurisprudenz sowie des altorientalischen Zinswesens*, *Biblische Studien* XII/4, Freiburg im Br. 1907.

dopuszczały pożyczanie pewnej ilości dóbr na krótki okres czasu bez zysku, ale pod warunkiem zwrócenia większej sumy pieniędzy w przypadku nie oddania pożyczonej kwoty w terminie (tzw. kara umowna). Takiego oddawania pieniędzy nie uważano za przekroczenie normy zawartej w dawnych prawach. Księga Kapłańska 25, 36 stawia czoło takiej praktyce, która respektuje literę, a nie ducha prawa. Księga Kapłańska 25, 36n i Ez 18, 8.13.17; 22, 12 ukazują, że dawny problem pożyczek nabiera nowego oblicza pod koniec epoki monarchii.

Ezechiel z naciskiem podkreśla, że człowiek sprawiedliwy „zwraca zastaw dłużnikowi”. Bardzo często pozostawiano coś jako gwarancje, gdy brano pożyczkę: nieraz chodziło o odzienie lub płaszcz (Ez 22, 25; Pwt 24, 17; Am 2, 8), innym razem wbrew prawu mógł to być kamień młyński (Pwt 24, 6), zwierzę domowe (Job 24, 3) lub nawet dziecko (Job 24, 9). Taka praktyka dopuszczalna początkowo przez prawo nie mogła przekraczać pewnych granic: odzienie wzięte w zastaw powinno być zwrócone przed nocą; tym bardziej odzienie wdowy (Pwt 24, 17).

Podobny wzorzec zainteresowania się najbardziej opuszczonymi pojawia się także w innych dwóch klauzulach pozytywnych wiersza Ez 18, 7: „łaknącemu udziela swego chleba, nagiego przyodziewa szatą”. Jest to ideał bardzo ogólny, który pojawia się wraz z innymi motywami w Iz 58, 7; Job 31, 17.19–20; Mt 25, 35n.

\* \* \*

Według Ezechiela człowieka określa się przede wszystkim przez pryzmat jego aktualnej postawy i sposób bycia przed Bogiem. Oczyszczenie pozwala jednostce na udział w życiu wspólnotowym w relacji z Bogiem; jednostce zostało udzielone to, co było nieraz ofiarowywane wspólnocie w Pwt 4,1.33; 5, 24.26.33; 8,1.3; 16, 20; 30, 16<sup>25</sup>. Wobec grzechu i sądu Ezechiel w pierwszej chwili podjął wcześniejsze napomnienia proroków, którzy wzywali do nawrócenia i do zmiany postępowania (Ez 18, 30n). Prorok oczekuje zmiany postawy człowieka będącej wynikiem odkupieńczego działania Boga. Oczekuje on przebaczenia winy, której nie można odpokutować (Ez 36, 25), radykalnej odnowy człowieka posłusznego, o nowym sercu (Ez 11, 19n; 36, 26), oraz daru Bożego, który uczyni go zdolnym pełnić wolę Bożą (Ez 11, 19; 36, 27). Tak więc człowiek odkupiony i odnowiony jest w stanie jak gdyby sam ze siebie chcieć i czynić to, co słuszne, zgodnie z przykazaniami Jahwe. Dopiero wtedy na ziemi ukształtuje się wspólnota międzyludzka, która będzie żyła w ścisłej wspólnocie z Jahwe (Ez 11, 20; 36, 28).

<sup>25</sup> Por. Am 5, 4.6.14.

Wygnańcy partycypują w przyszłym zbawieniu, które zaczyna się realizować już w czasie wygnania<sup>26</sup>. Działania przeszłości wywierają bardzo silny wpływ na obecne decyzje. Choć nie można unicestwić i zniszczyć swojej przeszłości, to jednak można uwolnić się od niej przekraczając ją. W tym miejscu posłanie Ezechiela jest optymistyczne i jednocześnie wymagające. Tym, co określa radykalnie taką możliwość, jest wola Boga, który szuka życia człowieka. Także sprawiedliwy, który zgrzeszy, może się znowu nawrócić. Jak mówi św. Paweł w Liście do Filipian 2, 12: „Z lękiem i respektem pracujcie na wasze zbawienie”. To, co prorocy przepowiadali narodowi, Ezechiel proponuje każdemu osobście. Wątpliwości mogą mieć tylko ci, którzy ulegli fatalizmowi i boją się wymagań nawrócenia.

Lublin

Ks. GABRIEL WITASZEK CSsR

Ks. Norbert Mendecki

## DZIEJE MASADY. ZARYS HISTORII BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH

Masada wznosi się 410 m nad poziomem Morza Martwego, na przeciw półwyspu El-lizan, pomiędzy dwiema dolinami: od południa Nachal Mezada (=Wadi Sebbe) i od północy Nachal Ben Jair (Wadi Nimre)<sup>1</sup>. Góra ta o powierzchni 600 m długości i około 320 m szerokości stanowiła naturalne miejsce obronne. Aramejska nazwa *mesada*' (por. Mur 19, 1.5; 72, 10) jak i hebrajska *ha-mesad* (por. zwój miedziany 9, 17) oraz syryjska *marda*' (por. Vita Euthymii 11) zna-

<sup>26</sup> Także inni prorocy łączyli oskarżenie o niesprawiedliwość z wołaniem o nawrócenie. Różnica polega na innej kolejności etapów: zaczynali pod wpływem idei zmiany życia, a kończyli ukazując karę jako nie do uniknięcia. Ezechiel żyje w nieco innym momencie historycznym: zaczyna usprawiedliwiać karę celem otwarcia się po tym, jak znalazł miejsce na nadzieję nawrócenia.

<sup>1</sup> Por. Y. Y a d i n, *Masada*, Encyclopaedia Judaica, 11. Jerusalem 1971, 1078–1091, szczeg. 1078; por. też E. D a b r o w s k i, *Masada*, PEB, 2, Poznań 1959, 62–63.